

Sygn. akt IC 397/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Karolina Sławecka

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M. reprezentowanej przez opiekuna prawnego W. S. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej Towarzystwa (...) w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

III. odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania poniesionymi przez stronę pozwaną (...) S.A. w Ł. oraz interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa (...) w W.;

IV. nieuiszczonymi przez strony kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt IC 397/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25.10.2017 roku

Powódka Z. M. w pozwie z dnia 31 marca 2015r. wniosła o zasądzenie od (...) SA w Ł. kwot: 40.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, kwoty 50.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Swoje roszczenie powódka wywodziła z wypadku drogowego z dnia 27.08.2002r. do którego doszło w R. i w wyniku którego śmierć poniosła jej matka C. M. (1). Podróżowała ona wraz ze swoim mężem J. M. (1) zaprzęgiem konnym. Na skrzyżowaniu drogi prowadzącej z miejscowości K. do przysiółka (...) z drogą publiczną relacji R. – W. doszło do zderzenia z samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) prowadzonym przez P. M. (1). W wyniku uderzenia C. M. (1) spadła z wozu i na skutek doznanych obrażeń poniosła śmierć. Po zdarzeniu tym przed Sądem Rejonowym w Gorlicach oraz Sądem Okręgowym w Nowym Sączu toczyły się postępowania przeciwko J. M. (1) (sygn. akt IIK 187/05, IIKz 326/06) oraz przeciwko P. M. (1) (IIK 465/09 IIKz 101/10). Postępowania te zakończyły się umorzeniem w stosunku do J. M. (1) z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego, natomiast w stosunku do P. M. (1) ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Powódka od urodzenia

cierpi na upośledzenie umysłowe i nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, wymaga ciągłej opieki. Nigdy nie pracowała. Pismem z dnia 14.02.2014r. powódka wystosowała do pozwanej wniosek o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego wraz z wezwaniem do zapłaty. Decyzją z dnia 13.08.2014r. pozwana przyznała powódce kwotę 30.000zł. tytułem zadośćuczynienia. Ostateczną decyzją z dnia 17.11.2014r. odmówiła wypłaty odszkodowania ze względu na pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Powódka mieszkała wraz z matką, która wspierała ją w finansowo jak i w formie niematerialnej. Angażowała się w pomoc przy prowadzeniu domu oraz w gospodarstwie rolnym, które po śmierci matki podupadło. Matka sprawowała opiekę nad powódką. Aktualnie powódką zajmuje się jej siostra. Matka powódki w chwili wypadku była osobą w sile wieku, mając 65 lat powódka zakładała trwanie realnego wsparcia matki przez wiele kolejnych lat. Powódkę łączyły z matką bardzo bliskie relacje, które można uznać za ponadprzeciętne w szczególności z uwagi na niepełnosprawność. Śmierć matki wpłynęła negatywnie w zasadzie na wszystkie aspekty życia powódki. Powódka nie była w stanie przygotować na tak diametralną zmianę w jej życiu. Ustawowe odsetki od żądanych kwot winny być liczone od dnia 29.10.2014r. z upływem 14 dni od dnia wysłania przez powódkę uzupełnionej ankiety w dniu 10.10.2014r.

Strona pozwana U. Towarzystwo (...) SA w Ł. w odpowiedzi na pozew z dnia 20.09.2016r. wniosła o oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne, związane ze zdarzeniem z dnia 27.08.2002r., w którym śmierć poniosła matka powódki C. M. (1). Pozwana przyznała na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 30.000zł. Obecnie roszczenie powódki uległo przedawnieniu w dacie 28.08.2005r. Postępowanie karne w stosunku do P. M. (1) zostało umorzone, a powódka już w dacie zdarzenia знаła personalia osób biorących w zdarzeniu. Podniosła także brak odpowiedzialności za szkodę z uwagi na fakt, że działanie ubezpieczonego P. M. (1) nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego. Jedynym zawinieniem było minimalne przekroczenie prędkości o 3 km/h. P. M. (1) poruszał się z prędkością 93 km/h przy dopuszczalnej 90 km/h. Zachowanie J. M. (1) przesądza o jego wyłącznej winie za spowodowanie zdarzenia. Do zdarzenia doszło w późnych godzinach wieczornych, przy całkowitej ciemności na nieoświetlonym odcinku drogi. Woźnica poruszał się nieoświetlonym wozem, nie mającym nawet tablic odblaskowych i tak wjechał na drogę główną wprost pod nadjeżdżający pojazd. Przez brak świateł odblaskowych woźnica nie dał szansy kierowcy O. na zauważenie go. Woźnica zajeżdżał drogę kierującemu, a miał on większą możliwość obserwacji drogi. Samochód był prawidłowo oświetlony – miał włączone światła mijania. Skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie woźnicy doprowadziło do powstania wypadku, a w konsekwencji do śmierci C. M. (1) w wyniku doznanych obrażeń. J. M. (1) posiadał ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...). Poszkodowana C. M. (1) przyczyniła się do skutków zdarzenia w 50% gdyż zdecydowała się na podróż wozem który nie był właściwie oznakowany – nie posiadał świateł odblaskowych. Odpowiedzialnym za zdarzenie jest także Starostwo Powiatowe w G. – Powiatowy Zarząd Dróg, które nie doprowadziło do tego aby droga, którą poruszał się ubezpieczony P. M. (1) była drogą bezpieczną, właściwie oznakowaną zgodnie z przepisami prawa. Nieodpowiednie oznakowanie drogi stwarzało niebezpieczeństwo dla pojazdów powolnych jak również silnikowych z uwagi na utrudnienia w widoczności na tym odcinku drogi. Z opinii biegłego G. wynika, że na odcinku na którym doszło do wypadku znajduje się znak z ograniczeniem prędkości do 60 km/h, jednak został on odwołany przez skrzyżowanie znajdujące się przed miejscem feralnego wypadku. W miejscu wypadku obowiązywała zatem prędkość 90 km/h. Jeżeli zarządca prawidłowo oznakowałby drogę i oświetlił drogę to do zdarzenia by nie doszło. Pozwana wobec powyższego wniosła o zawiadomienie o toczącej się sprawie: Starostwa Powiatowego w G. – Powiatowy Zarząd Dróg i Towarzystwa (...) w W.. Podniosła, że sytuacja życiowa powódki po zdarzeniu nie uległa zmianie. Powódka pozostawała pod opieką siostry oraz ojca z którymi mieszkała, także przed zdarzeniem. Zakres krzywd jest trudny do ustalenia z uwagi na niepełnosprawność umysłową powódki. Ojciec powódki zmarł w 2008r. na skutek wypadku drogowego. Od chwili wypadku minęło 14 lat. Żądane zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane, prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku powódki i narusza funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia. Sytuacja życiowa powódki w aspekcie materialnym nie uległa zmianie. Matka powódki otrzymywała rentę z KRUS w wysokości 600-800zł., a obecnie powódka otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 1.300zł. trudno zatem mówić o pogorszeniu sytuacji życiowej powódki. Ewentualne odsetki winny być liczone od dnia wyrokowania, albowiem sąd ustalając należną kwotę tytułem zadośćuczynienia bierze pod uwagę stan z chwili zamknięcia rozprawy.

Na rozprawie w dniu 18.11.2016r. sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu Starostwo Powiatowe w G. – Powiatowy Zarząd Dróg i Towarzystwo (...) w W..

Towarzystwo (...) w W. przystąpiło do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej. W piśmie z dnia 27.12.2016r. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko podało, że posiadacze gospodarstwa rolnego (...) posiadali zawartą umowę ubezpieczenia OC z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego w okresie od dnia 1.01.2002r. do 31.12.2002r. Zakwestionowało roszczenie powódki o zadośćuczynienie co do zasady jaki i wysokości. Interwenient podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z dniem 28.08.2005r. powołując się treść art. 819 kc w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia. Strona powodowa nie wykazała winy kierującego pojazdem marki O. (...) za spowodowanie wypadku. Przeprowadzone postępowanie karne nie dało podstaw do ustalenia, że kierujący pojazdem marki O. (...) przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego. Jedynym naruszeniem było przekroczenie prędkości o 3 km/h, co nie pozostaje w związku z wypadkiem i nie miało wpływu na jego powstanie. Zachowanie woźnicy J. M. (1) nie przesądza o wyłącznej winie za spowodowanie wypadku. Sąd Rejonowy w Gorlicach umorzył postępowanie w stosunku do J. M. (1) z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. J. M. (1) biorąc pod uwagę ukształtowanie drogi mógł nie zauważyć przed wjechaniem na drogę główną samochodu i wjechać tam w przekonaniu, że może bezpiecznie przejechać jezdnię. Dopiero gdy zaprzęg znajdował się częściowo na jezdni woźnica zauważył światła samochodu i pogonił konie ale nie zdążył przejechać drogi. Na poboczach drogi rosła wysoka trawa, która niewątpliwie zasłaniała widoczność na samochód i odwrotnie. Z uwagi na ukształtowanie terenu, bliskość zabudowań i możliwy ruch zaprzęgów rolniczych i zwierząt gospodarskich dopuszczalna prędkość powinna być mniejsza. Interwenient zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia i odszkodowania. Powódka nie wykazała aby jej sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. Podniósł także zarzut przyczynienia się zmarłej C. M. (1) polegający na podróżowaniu wozem nie przystosowanym do przewozu pasażerów. Wóz ten był przystosowany do transportu płodów rolnych na potrzeby gospodarstwa, nie był przystosowany do przewożenia pasażerów. Nie posiadał żadnych zabezpieczeń chroniących podróżujące nim osoby przed wypadnięciem. Z ostrożności zakwestionowała zasadność żądania odsetek powołując się na liczne orzeczenia SN i stojąc na stanowisku, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (k. 132-138)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27.08.2002 roku w godzinach wieczornych 20.40 w miejscowości R. C. M. (1) i J. M. (1) wracali zaprzęgiem konnym z pola do domu. Wracali wraz ze skoszoną dla bydła koniczyną. C. M. (1) siedziała na wozie, a J. M. (1) siedł obok wozu. J. M. (1) przejeżdżał przez drogę U. - R. ze strony lewej na prawą - patrząc w kierunku jazdy kierowcy O.. Pojazd zaprzęgowy jechał drogą gruntową. Przejazd przez drogę publiczną z drogi gruntowej był położony przy zakręcie i zarośnięty zaroślami. J. M. (1) poruszał się nieoświetlonym w światła odbłaskowe zaprzęgiem konnym, co było nieprawidłowe w warunkach ograniczonej nocą widoczności. J. M. (1) mógł nie zauważyć przed wjechaniem na drogę główną samochodu i wjechać tam w przekonaniu, że może bezpiecznie przejechać jezdnię. Dopiero gdy zaprzęg znajdował się już częściowo na jezdni J. M. zauważył światła i pogonił konia, lecz nie zdążył przejechać drogi.

Na obszarze, na którym doszło do wypadku istniało w dniu wypadku ograniczenie do 90 km/ h. Wcześniejsze ograniczenie prędkości do 60 km/h zostało odwołane przez istniejące skrzyżowanie dróg asfaltowych. W dniu wypadku jezdnia była sucha, nie było opadów. Wypadek zaistniał w chwili gdy było już ciemno na nieoświetlonym odcinku drogi. W miejscu wypadku droga biegła lekkim łukiem w prawo z niewielkim spadkiem. Kierowca samochodu P. M. (1) poruszał się z prędkością niewiele przekraczającą dopuszczalną, bo około 93 km/h na światłach mijania. P. M. (1) zauważył nieoświetloną przeszkodę w odległości 65 m. P. M. (1) po zauważeniu przeszkody zaczął gwałtownie hamować, lecz nie udało mu się uniknąć zderzenia.

Technika powożenia przez J. M. nie była czynnikiem bezpośrednio doprowadzającym do zaistniałego zdarzenia. Na zdarzenie miało wpływ kilka czynników, również miejsce wjeżdżania, dla którego każda większa prędkość niż 70-80 km/h mogła spowodować zagrożenie wypadkiem.

Postępowanie karne wykazało, że do wypadków o podobnym przebiegu nadal będzie w przedmiotowym miejscu dochodzić wobec braku należytego oznakowania drogi, przez ustawienie ograniczenia prędkości do 60 km/h.

W skutek zderzenia samochodu z wozem C. M. (1) spadała z wozu i wskutek doznanych obrażeń zmarła na miejscu. P. M. (1) oraz J. M. (1) w chwili wypadku był trzeźwi. Stan techniczny O. (...) nie miał wpływu na przebieg wypadku.

(dowód: częściowo zeznania świadka P. M. (1) k. 151 o:6:29, częściowo opinia A. R. k. 181-204 z opinią uzupełniającą, kserokopia opinii J. G. k. 231-275, dokumenty w aktach likwidacji szkody (...) na CD k. 80-84, opinia A. R. do sprawy II Kp 145/07 k. 205-216)

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 5.05.2003 roku częściowo umorzył śledztwo p-ko P. M. (1) podejrzanemu, o popełnienie przestępstwa z art. 177 par 2 kk wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Na skutek zażalenia W. S. (1) zaskarżone postanowienie uchylono zlecając Prokuratorowi Rejonowemu uzupełnić śledztwo.

Prokuratura Rejonowa w Gorlicach postanowieniem z dnia 23.01.2004 roku częściowo umorzyła śledztwo w sprawie dotyczącej podejrzanego P. M. (1) podejrzanego, o to, że w dniu 27.08.2002 roku w R. przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie dostosował prędkości do warunków drogowych w wyniku czego zderzył się z przejeżdżającym nieprawidłowo zaprzęgiem konnym kierowanym przez J. M. (1) w wyniku czego pasażerka wozu wypadła z niego i poniosła śmierć tj o przestępstwo z art. 177 par 2 kk wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 21.05.2004 roku w sprawie KP 55/04 utrzymano w mocy w/ w postanowienie w związku z zażaleniem pokrzywdzonej W. S. (1), z tym, że za przyczynę umorzenia przyjęto brak danych ostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Postanowieniem z dnia 25.09.2006 roku do sygn. II K 187/05 Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny umorzył postępowanie karne przeciwko J. M. (1) oskarżonemu o to, że w dniu 27.08.2002 roku nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując nieoświetlonym zaprzęgiem konnym nie zachował należytej ostrożności i wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki O. (...). M. i doprowadził do zderzenia z tym pojazdem, w wyniku czego pasażerka zaprzęgu C. M. wypadła z wozu i poniosła śmierć tj o występki z art. 177 par 2 kk z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

W ramach tego postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego J. G. celem dokonania rekonstrukcji wypadku oraz eksperyment procesowy. W opinii J. G. wykazał, że nie istnieją miarodajne dowody na to, że oskarżony J. M. naruszył przepisy prawa o ruchu drogowym (poza jazdą nieoświetlonym zaprzęgiem co nie miało bezpośredniego związku z wypadkiem).

Postanowienie z dnia 25.09.2006 roku do sygn. II K 187/05 utrzymał w mocy Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział II Karny postanowieniem z dnia 31.10.2006 roku do sygn. II KZ 326/06. Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów zażalenia dotyczącego sprzeczności w opiniach biegłych do spraw rekonstrukcji wypadków J. G. i J. Ś..

Postanowieniem z dnia 27.04.2007 roku do sygn. RSD 140/07 umorzono postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci C. M. (1) w dniu 27.08.2002 wobec braku znamion czynu zabronionego. W ramach tego postępowania ustalono, że droga na której doszło do wypadku była nieprawidłowo oznakowana, ale zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że do nieumyślnego spowodowania śmierci C. M. doszło w wyniku niedbalstwa zarządcy drogi. Postanowienie to doręczono W. S. (1).

Postanowieniem z dnia 7.11.2008 roku Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny uchylił postanowienie z dnia 30.04.2007 roku w sprawie umorzenia śledztwa w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci C. M. w dniu 27.08.2002 tj. o przestępstwo z art. 155 kk.

Postanowieniem z dnia 26.02.2010 roku zapadłym do sygn. II K 465/09 Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny umorzył postępowanie w sprawie przeciwko P. M. (1) zainicjowane z prywatnego aktu oskarżenia W. S. (1). P. M. (1) oskarżono o nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki O. (...) nie dostosował prędkości do warunków drogowych i przyczynił się do spowodowania wypadku przez zderzenie z przejeżdżającym w poprzek drogi zaprzęgiem konnym, w wyniku czego śmierć poniosła pasażerka wozu C. M. (1). Postanowienie to utrzymał w mocy Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 10.06.2010 do sygn. II Kz 101/10 zmieniając podstawę umorzenia.

(dowód: dokumenty w aktach likwidacji szkody (...) na CD k. 80-84, postanowienie z dnia 31.10.2006 roku k. 113-114, postanowienie z dnia 7.11.2008 roku k. 117, pismo z dnia 29.10.2008 k. 118, pismo z dnia 24.02.2009 roku k. 118-120, postanowienie z dnia 26.02.2010 roku k. 120/2, postanowienie z dnia 25.09.2006 roku k. 121, postanowienie z dnia 21.05.2004 roku k. 122-123, pismo z dnia 29.01.2007 roku k. 164, pismo z dnia 8.01.2007 r. k. 165, pismo z dnia 21.12.2006 roku k. 166, pismo z dnia 5.01.2007 roku k. 168, notatka służbowa k. 169-170, opinia A. R. do sprawy II Kp 145/07 k. 205-216, dokumenty w aktach II K 465/09)

Kierowca O. posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie.

(okoliczność bezsporna)

W dacie wypadku W. S. (1) prowadziła gospodarstwo rolne, w którym pracowali jej rodzice J. i C. M. (1). W. S. (1) ubezpieczała gospodarstwo rolne w Towarzystwie (...) w W..

(dowód: dokumenty w aktach szkody (...) na płycie CD k. 80-84)

Powódka Z. M. jest córką zmarłej na skutek wypadku C. M. (1). Od urodzenia cierpi na upośledzenie umysłowe i samodzielnie nie jest w stanie funkcjonować. Wymaga ciągłej opieki. Z. M. nigdy nie pracowała. W toku tej sprawy pełn. powódki zainicjował postępowanie o jej ubezwłasnowolnienie. Postanowieniem z dnia 13.01.2016 roku do sygn. I Ns 102/15 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny ubezwłasnowolnił całkowicie powódkę z powodu niedorozwoju umysłowego. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 19.04.2016 roku do sygn. III RNs 23/16 opiekunem prawnym dla powódki ustalono siostrę W. S. (1). Postanowieniem z dnia 6.07.2016 roku Sąd Rejonowy w Gorlicach do sygn. III RNs 116/16 zezwolił W. S. (1) jako opiekunowi prawnemu powódki na wytoczenie powództwa w imieniu ubezwłasnowolnionej o zapłatę kwoty 90.000 zł przed SO w Nowym Sączu przeciwko (...) SA.

(dowód: zaświadczenie lekarskie k. 9, zapisek urzędowy k.31, postanowienie z dnia 13.01.2016 roku k. 33, odpis postanowienia z dnia 19.04.2016 roku k. 50, odpis postanowienia z dnia 6.07.2016 roku k. 61, częściowo zeznania świadka A. S. (1) k. 100 0:24:37, częściowo zeznania świadka P. S. k. 100/2 0:51:11, częściowo zeznania świadka A. S. (2) k. 101 1:8:1, częściowo zeznania świadka U. C. k. 130 0:1:41, częściowo zeznania przedstawiciela powódki W. S. (1) k. 312-313 0:14:43)

C. M. (1) opiekowała się niepełnosprawną córką Z. M. do chwili śmierci. Przed śmiercią matki powódka pobierała rentę z KRUS w kwocie około 600 zł miesięcznie. Po śmierci matki powódka uzyskała rentę rodzinną z dodatkami w kwocie 799,18 zł. Łączne świadczenia powódki pobieranie z KRUS i ZUS wynosiły w 2012 roku około 1300 zł obecnie 1600 zł miesięcznie. Obecnie Z. M. opiekuje się siostra W. S. (2), która pomaga jej w toalecie. Przygotowuje jej posiłki, chodzi z nią do lekarza. Do psychiatry powódka uczęszcza z częstotliwością raz na 1,5 miesiąca. Na leki wydaje 300 zł miesięcznie. W. S. (2) pobiera świadczenie pielęgnacyjne w związku z opieką nad powódką od stycznia 2012 roku. Początkowo była to kwota 520 zł, obecnie jest to 1400 zł miesięcznie. Przy sadzonkach W. S. dorywczo zarabia 200-3000 zł, sprzedaje mleko z gospodarstwa rolnego.

(dowód:ankieta k. 13-17, oświadczenie majątkowe k. 21, częściowo zeznania świadka A. S. (1) k. 100 o:24:37, częściowo zeznania świadka P. S. k. 100/2 o:51:11, częściowo zeznania świadka A. S. (2) k. 101 1:8:1, częściowo zeznania świadka U. C. k. 130 o:1:41, częściowo zeznania przedstawiciela powódki W. S. (1) k. 312-313 o:14:43, decyzje Wójta Gminy ropa k. 343-346)

C. M. (1) w chwili śmierci miała 65 lat, była krawcową. W momencie śmierci była osobą sprawną i ogólnie zdrową. Przebywała wówczas na rencie, która wynosiła około 600 zł. C. M. (1) była zamężna mieszkała wraz z mężem, niepełnosprawną córką Z. M., W. S. (1) i jej rodziną. Wszyscy prowadzili jedno gospodarstwo domowe. C. M. (1) była aktywną kobietą. Wraz z mężem J. czynnie uczestniczyła w prowadzeniu gospodarstwa rolnego o pow. około 7 ha, które przekazała następnie W. S.. Prała, gotowała, sprzątała. Chodziła z powódką do lekarza, pomagała jej w załatwianiach w urzędach.

(dowód:ankieta k. 13-17, częściowo zeznania świadka A. S. (1) k. 100 o:24:37, częściowo zeznania świadka P. S. k. 100/2 o:51:11, częściowo zeznania świadka A. S. (2) k. 101 1:8:1, częściowo zeznania świadka U. C. k. 130 o:1:41, częściowo zeznania przedstawiciela powódki W. S. (1) k. 312-313 o:14:43)

Pismem z dnia 14.02.2014 roku (nadany listem poleconym w dniu 24.02.2014 roku) powódka reprezentowana przez adwokata P. Ś. zgłosiła się do pozwanego ubezpieczyciela wnioskiem o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 145.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki i kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci matki.

Decyzją z dnia 13.08.2014 roku strona pozwana przyznała powódce kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki na mocy art. 448 kc. Nie uznała roszczenia z tytułu odszkodowania wynikającego z pogorszenia się sytuacji uprawnionej, a swoje stanowisko przedstawiła w decyzji z dnia 17.11.2014 roku. Pozwana podała m.in., że wysokość świadczeń pobieranych przez powódkę z KRUS i ZUS po śmierci matki wzrosła dwukrotnie.

Pieniądze powódki uzyskane z zadośćuczynienia rozdysponowała W. S. (1), min. na potrzeby swoich dzieci.

(dowód: pismo z dnia 14.02.2014 roku k. 9-10, decyzja z dnia 13.08.2014 roku k 11., decyzja z dnia 17.11.2014 roku k. 12, ankietka k. 13-17, akta likwidacji szkody na płycie CD k. 73, częściowo zeznania świadka A. S. (2) k. 101 1:8:1, częściowo zeznania świadka U. C. k. 130 o:1:41, częściowo zeznania przedstawiciela powódki W. S. (1) k. 312-313 o:14:43)

Powódka zastępowana przez siostrę W. S. zainicjowała też po śmierci ojca J. M. (1) (wynikłej z innego wypadku komunikacyjnego) postępowanie sądowe, w ramach którego otrzymała od (...) SA w S. kwotę 40.000 zł w 2014 roku. Kwotę tą opiekun prawny powódki rozdysponował na remonty domu w R. oraz przeznaczył na pomoc dla swojego syna w spłacie zaciągniętego kredytu z przeliczeniem do waluty szwajcarskiej.

(wiadomości pozyskane przez Sąd z urzędu, częściowo zeznania przedstawiciela powódki W. S. (1) k. 312-313 o:14:43)

Postępowanie likwidacyjne z wniosku W. S. (1) prowadził też ubezpieczyciel gospodarstwa rolnego. Towarzystwo (...) uznało, że nie ma podstaw prawnych do wypłaty świadczeń z tytułu śmierci C. M. (1) na rzecz Z. M. i W. S. (1).

(dowód: dokumenty w aktach likwidacji szkody (...) na CD k. 80-84)

Leczenie w (...) powódka podjęła w dniu 18.09.2012 roku. Jest leczona z rozpoznaniem upośledzenie umysłowe umiarkowane, od 2016 roku również z powodu zaburzeń zachowania. Pierwszy raz w PZP powódka była w dniu 24.03.1993 roku w celu uzyskania zaświadczenia o stanie zdrowia dla celów orzeczniczych. Cały czas przyjmuje Atarax.

Powódka Z. M. jest osobą upośledzoną umysłowo. Formalnie ukończyła szkołę podstawową, ale ma małą wiedzę ogólną, nigdy nie prowadziła samodzielnego życia, cały czas mieszkała pod opieką członków najbliższej rodziny. Powódka nie potrafi gospodarować pieniędzmi, nie zna ich siły nabywanej, nie potrafi planować, przewidywać następstw wydarzeń.

Brak jest obiektywnych danych by uznać, że śmierć matki spowodowała pogorszenie stanu zdrowia powódki, a jej przeżycia przekraczały zwyczajowy wymiar żałoby. Tylko członkowie rodziny powódki mówią, że po śmierci matki płakała, zamknęła się w sobie, straciła poczucie bezpieczeństwa, ale nie określają jak długo trwał taki stan. Brak danych by korzystała z pomocy lekarza, miała przepisywane jakieś leki po śmierci matki. Lekarz psychiatra badający powódkę w dniu 18.09.2012 nie stwierdził żadnych objawów chorobowych poza obniżeniem poziomu funkcji intelektualnych i nie zlecił żadnych leków. Stosowany od stycznia 2013 roku lek Atarax miał poprawiać sen i wyciszać ewentualną drażliwość. Trudno uznać, że jego zastosowanie spowodowane było przeżyciami związanymi ze śmiercią C. M. (1).

Z. M. po śmierci matki w wypadku drogowym w dniu 27.08.2002 roku odczuwała smutek, brak bezpieczeństwa związane z nagłą utratą osoby najbliższej. Były to przeżycia typowe w sytuacji śmierci członka rodziny. Śmierć matki nie wywołała w życiu powódki ponadnormatywnych skutków – pozostała w znanym sobie środowisku wśród najbliższej rodziny z którą mieszkała całe życie. Powódka dopytywana przez biegłego psychiatrę o okoliczności śmierci rodziców, podała, że matka zmarła bo „była starsza”. W aktualnym stanie zdrowia powódka także nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Śmierć matki nie zmieniła w istotny sposób aktywności życiowej powódki – nadal czas spędza głównie w domu i najbliższym otoczeniu, chodzi do kościoła, pod opieką rodziny jeździ na wizyty kontrolne do lekarza, ogląda TV, zbiera sezonowe owoce, towarzyszy siostrze w jej pracach.

(dowód: opina sądowo-psychiatryczna k. 287-290, historia choroby k. 291-300)

W dniu 24 sierpnia 2012 r. opiekun prawny powódki W. S. (1) imieniem własnym wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. kwoty 145.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią matki w dniu 27 sierpnia 2002 r., oraz kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci matki C. M. (1). (...). Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w części zasądając wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 r. od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 112.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.11.2012 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 r do sygn. I ACa 1077/13 oddalił apelację powódki.

(dowód: dokumenty w aktach I C 1021/12)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony oraz dokumentów zalegających w aktach spraw związkowych oraz aktach likwidacji szkody na płycie CD, moc dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu.

Powyższy stan faktyczny co do przebiegu i okoliczności wypadku Sąd ustalił na podstawie dokumentów zalegających w aktach likwidacji szkody na płycie CD k. 84, w których znajdują się postanowienia o umorzeniu postępowania. W aktach likwidacji szkody znalazła się też opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków J. Ś.. Powódka przedłożyła też w trakcie postępowania jedną z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków J. G.. W/w opinie jako zbieżne były dla Sądu bardziej miarodajne w ustaleniach okoliczności wypadku niż przeprowadzona do przedmiotowej sprawy opinia A. R., oparta głównie na hipotezach i pośrednim materiale dowodowym. Wprawdzie A. R. (1) opiniował na potrzeby sprawy Kp 147/07 dla SR w Gorlicach to jednak, nie dysponował na potrzeby wydania tej opinii m.in. protokołami oględzin, szkicami, dokumentacją fotograficzną z miejsca wypadku. Nie dysponował zatem tak jak biegli opiniujący do spraw karnych J. Ś. i J. G. pełnym materiałem dowodowym. Biegły A. R. sporządził opinię wariantową opierając się m.in. na zeznaniach świadka P. M., przyjmując, że woźnica jechał na wozie a nie szedł przy koniu. Hipoteza ta nie została jednak w żaden sposób potwierdzona. Biegły A. R. inaczej niż opiniujący na potrzeby spraw karnych biegli przyjął, że kierowca O. przyczynił się do wypadku bo jechał z nadmierną do warunków jazdy prędkością. Wniosek ten Sąd uznał za nieuzasadniony z uwagi na brak materiału pogładowego i oparcie się przez biegłego na szczątkowym materiale dowodowym, w sytuacji gdy na potrzeby sprawy karnej biegły J. G. przeprowadził eksperyment procesowy. Ponadto biegły nie przedstawił żadnej podstawy prawnej, która nakładała na P. M. jazdę z ograniczeniem prędkości do 70 km/h, przy dopuszczalnej w tym miejscu 90 km/h przy włączonych światłach mijania. Jedynym argumentem, który biegły użył na uzasadnienie tego wniosku był rodzaj drogi- droga powiatowa, na której kierowca powinien przewidzieć ruch

pojazdów rolniczych. Wg biegłego już w takich samych warunkach ale na drodze krajowej taka wzmożona czujność kierowcy nie byłaby wymagana. Niezrozumiałym dla Sądu było takie rozróżnienie, bowiem na drogach krajowych również poruszają się pojazdy rolnicze. Opinia A. R. wraz z opinią uzupełniającą były dla Sądu zatem tylko częściowo pomocne, w zakresie w jakim pozostają zbieżne z ustaleniami postępowań karnych. W tych okolicznościach Sąd uznał za zbędne przeprowadzenie dowodu z opinii ustnej A. R. stosownie do wniosków powódki i pozwanego. Opinia ustna z uwagi na skąpość materiału dowodowego, tylko pośrednie informacje biegłego i niemożliwość weryfikacji większości jego wniosków była nieprzydatna. Sąd oparł się natomiast na opinii A. R. sporządzonej do sprawy II Kp 145/07 wydanej na okoliczność ustalenia czy droga biegnąca z miejscowości K. do przysiółka W. spełnia warunki techniczne rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2.03.1999 roku i czy jej oznakowanie w dacie wypadku tj. 27.08.2002 roku było prawidłowe.

Ustalając okoliczności wypadku Sąd oparł się również na zeznaniach kierowcy O. - świadka P. M. (1). Świadek przedstawił przebieg wypadku w sposób jaki go zapamiętał. Sąd nie podzielił zeznań świadka jedynie w zakresie, w którym podawał, że woźnica J. M. (1), również siedział na wozie, gdyby tak było to zapewne i on wypadłby z wozu wskutek uderzenia. Ponadto gdyby woźnica siedział na wozie a nie siedł przy nim obok konia, to zapewne znalazłoby to odzwierciedlenie w opiniach rekonstruujących przebieg zdarzenia sporządzonych na potrzeby postępowań karnych, a tak nie było.

Okoliczności relacji powódki ze zmarłą matką, jej obecnego funkcjonowania po śmierci matki Sąd ustalił na podstawie zeznań przedstawiciela ustawowego powódki W. S. (1) oraz zeznań świadków A. S. (1), P. S., A. S. (2), U. C., które uznał za wiarygodne tylko częściowo. Świadkowie i przedstawiciel ustawy powódki wiarygodnie przedstawili sytuację życiową i materialną powódki. W ocenie Sądu tylko na potrzeby tej sprawy wyeksponowali pogorszenie stanu psychicznego powódki po śmierci matki. Tych zeznań Sąd nie podzielił. Przede wszystkim z opinii biegłego psychiatry nie wynika, aby powódka tak jak opisali świadkowie i opiekun prawny przeżyła traumę po śmierci matki, wymagała zwiększonego leczenia psychiatrycznego czy przyjmowania dodatkowych leków.

Stan emocjonalno-psychiczny powódki po stracie matki oceniał biegły psychiatra G. Z., którego wnioski z opinii Sąd w całości podzielił i uznał za logiczne. Opinia nie była kwestionowana.

Sąd oddalił wniosek interwenienta ubocznego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp na okoliczność ustalenia czy wóz, którym podróżowała poszkodowana był przystosowany do przewozu pasażerów i czy posiadał w tym względzie niezbędne zabezpieczenia z k. 133. Przede wszystkim dowód nie mógł zostać przeprowadzony z uwagi na fakt, że brakowało dokumentacji dotyczącej samego wozu, akta karne z dokumentacją fotograficzną wozu zniszczono, samego wozu już fizycznie również nie ma (oświadczenie powódki k. 229). Biegły nie posiadałby zatem żadnego materiału poglądowego do wydania opinii. Ponadto z uwagi na samo rozstrzygnięcie tej sprawy o czym niżej, przeprowadzenie tego dowodu było niecelowe.

Sąd nie przeprowadził dowodu z dokumentów zalegających w aktach II K 187/05 z uwagi na ich zniszczenie – k. 93. Również Starostwo Powiatowe ani świadek p. M. nie dysponowali materiałem z akt sprawy II K 187/05 (pisma z k. 154)

Sąd nie przesłuchał świadka J. M. (1), który zmarł, interwenient uboczny ostatecznie cofnął ten wniosek dowodowy k 312/2.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie

Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego ubezpieczyciela i interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) w W. (...) Sąd uznał za uzasadniony.

Interwenient uboczny Towarzystwo (...) w W. (...) niezasadnie powoływało się na to, że bieg przedawnienia roszczeń o świadczenie od zakładu ubezpieczeń rozpoczął się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem.

Z mocy art. 819 § 1 kc w brzemieniu z daty wypadku roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem - § 2. Zgodnie natomiast z paragrafem 3 tego przepisu w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Ponadto bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń przerywa się także przez zgłoszenie zakładowi ubezpieczeń tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie zakładu ubezpieczeń o przyznaniu lub odmowie świadczenia- § 4

Do podniesionego zarzutu przedawnienia należało zastosować art. 442 (1) kc.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. (uchylony), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Zgodnie z paragrafem 2 tego przepisu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ustawa z dnia 16.02.2007 roku, która weszła w życie w dniu 10.08.2007 r., uchylająca art. 442 k.c. i wprowadzająca art. 442(1) k.c. w art. 2 zawiera następującą regulację „do roszczeń, o których mowa w art. 442(1), powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442(1) Kodeksu Cywilnego. Według art. 442(1) § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia(§ 2).

Art. 442 § 1 kc i 442(1) § 1 kc przewiduje 3 letni termin przedawnienia wszystkich roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego. Wg tego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dla rozpoczęcia biegu terminu a tempore scientiae nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już rozmiar szkody (por. uchwała SN (7) z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSN 1964, nr 5, poz. 87; wyrok SN z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71, OSN 1972, nr 5, poz. 95 oraz wyrok SA w Gdańsku z dnia 21 października 2011 r., I ACa 625/11, LEX nr 1112459). Także nie jest konieczne, aby poszkodowany dowiedział się równocześnie o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli o dłużniku dowie się później niż o samej szkodzie, wówczas termin przedawnienia rozpocznie bieg w tej późniejszej dacie (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00, Biul. SN 2002, nr 11, s. 11). Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu a tempore scientiae nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853, a także wyrok SN z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Termin przedawnienia roszczeń o odszkodowanie opartych na przepisach o czynach niedozwolonych biegnie od daty dowiedzenia się m.in. o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, co oznacza ustalenie podmiotu mającego być pozwany w sposób pewny (wyrok SN z 3 marca 2005 r., II CK 468/2004, LexisNexis nr 374668).

Osoba odpowiedzialna za śmierć matki powódki, tj. wypadek komunikacyjny nie była znana powódce-opiekunom powódki z racji jej niepełnosprawności w dacie wypadku. Był to wypadek komunikacyjny zaistniały w złożonych

okolicznościach. Toczyło się postępowanie przeciwko ojcu powódki prowadzącemu zaprzęg konny, z którego wypadła matka powódki C. M. (1), ze skutkiem śmiertelnym. Postanowieniem z dnia 25.09.2006 roku do sygn. II K 187/05 postępowanie karne przeciwko J. M. (1) umorzono, nie stwierdzając znamion czynu zabronionego. Postanowienie to utrzymał w mocy Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 31.10.2006 r do sygn. II Kz 326/06. W toku tego postępowania przeprowadzono wnikliwe ustalenia co do przebiegu wypadku, kilkakrotnie opiniował J. G. biegły ds. rekonstrukcji wypadków. Podnoszono też kwestie braku właściwego oznaczenia drogi, na której doszło do wypadku. Jak wynika z ustaleń faktycznych tut. Sądu kierowca samochodu O. P. M. (1) także nie został prawomocnie skazany za skutki wypadku z dnia 27.08.2002 roku, postępowanie przygotowawcze umorzono z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 23.01.2004 roku po wielokrotnym uzupełnianiu postępowania oraz uwzględnianiu zażaleń na umorzenie postępowania ostatecznie częściowo umorzono śledztwo dotyczące P. M. (1) wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego.

Toczyło się też postępowanie przygotowawcze w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników (...) w G., skutkiem których miała być śmierć C. M., ale również zakończyło się ono umorzeniem śledztwa w dniu 9.04.2009 roku do sygn. DS. 84/09/S

Zdaniem Sądu powódka rozumiana przez osoby pełniące nad nią opiekę, które brały aktywny udział w tych postępowaniach i w dążeniach do ustalenia osoby odpowiedzialnej za skutki wypadku, najpóźniej z prawomocnym umorzeniem postępowania DS. 84/09/S w dniu 9.04.2009 roku posiadały wiedzę o osobie, osobach odpowiedzialnych za skutki wypadku. Licząc trzy lata od tej daty roszczenie powódki przedawniało się z dniem 9.04.2012 roku nawet jeśli do przedmiotowej sprawy zastosujemy art. 442(1) § 1 kc., bowiem w dacie wejścia w życie tego przepisu roszczenie powódki było jeszcze nieprzedawnione. Najpóźniej przedawniło się w dniu 27.08.2012 roku z upływem lat 10 od zdarzenia wywołującego szkodę. Pozew w tej sprawie złożono natomiast w dniu 1.04.2015 roku, już po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

Na mocy art. 11 zd 1 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, a razie braku skazującego prawomocnego wyroku karnego za przestępstwo sąd cywilny jest władny samodzielnie ustalić czy czyn sprawcy szkody stanowił przestępstwo, tj. czy spełnione zostały znamiona przedmiotowe i podmiotowe, w tym wina sprawcy, jeśli jest to potrzebne do oceny zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia. Analogiczne stanowisko, które w pełni akceptuje tut. Sąd, wyrażone zostało także przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 21 listopada 1967 r. (III PZP 34/67, OSNC 1968/6/94), a następnie powtórzone choćby w wyroku z dnia 24 czerwca 1969 r. (I PR 157/69, LEX nr 14029) i z dnia 5 maja 2009 r. (I PK 13/09, OSNP 2011/1-2/4). Warunkiem zastosowania art. 442 k.c. lub 442(1) § 1 kc jest stwierdzenie, że sprawca szkody popełnił przestępstwo. Wymaga to ustalenia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego ma charakter skutkowy, konieczne więc jest ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowy. Sąd winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia przebiegu zdarzenia i dokonać oceny, czy w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy można przyjąć, że zachowanie kierującego pojazdem wypełnia przedmiotowe znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. Następnie konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności jego popełnienia i rozważenie, czy przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych, można przyjąć, iż działanie sprawcy (kierowcy) było w tych okolicznościach zawinione- tak SA (...) w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r. I ACa 1270/12.

W ocenie Sądu kierowcy samochodu O. (...). M., za którego odpowiedzialność subsydiarną ponosi pozwany ubezpieczyciel nie można przypisać popełnienia przestępstwa z art. 177 par 2 kk tj nieumyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków drogowych i zderzenie z zaprzęgiem konnym, w wyniku którego śmierć poniosła C. M. (1) - matka powódki. W związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 27.08.2002 roku, toczyło się postępowanie przygotowawcze przeciwko P. M.. Postępowanie to, po przeprowadzeniu dowodów osobowych, opinii biegłych ds. rekonstrukcji wypadków, trzykrotnie umarzano ostatecznie postanowieniem prokuratora z dnia 23.01.2004 roku, które utrzymał w mocy SR w Gorlicach postanowieniem z dnia 21.05.2004 roku. W tamtym postępowaniu wnikliwie oceniono materiał dowodowy, podobnie

wnikliwie prowadzono postępowanie do sygn. II K 187/05 przeciwko J. M. (1). Aktami tych spraw Sąd nie dysponuje, akta II K 187/05 zostały zniszczone. Skoro właściwe do tego organy po przeprowadzeniu całego postępowania w tym analizie drogowej wypadku komunikacyjnego nie stwierdziły znamion czynu zabronionego w zachowaniu kierowcy O. (...). M., tym bardziej Sąd w tej sprawie tych znamion, nie ustali, dysponując tylko szczątkowym materiałem dowodowym. Również przeprowadzona opinia A. R. w tej sprawie, wszystkich okoliczności wypadku nie wyjaśnia. Biegły nie dysponował całością materiału dowodowego dotyczącego wypadku z 2002 roku, z uwagi na zniszczenie akt karnych, wydał opinię na podstawie tego co w tej sprawie udało się odtworzyć. Trudno jednak uznać, że wobec powyższego opinia ta jest pełna i przedstawia przebieg wypadku w sposób adekwatny.

Trudno również w znacznie karnym ustalić na potrzeby zarzutu przedawnienia, iż P. M. popełnił przestępstwo, nawet jeśli w sprawie I C 1021/12 przyjęto jego odpowiedzialność za skutki wypadku w 20% i przyznano świadczenia na rzecz siostry powódki W. S.. Odpowiedzialność kierowcy samochodu była oceniana przez Sąd w kategoriach odpowiedzialności cywilnej -deliktowej na zasadzie ryzyka wynikającej z art. 436 kc. W tej sprawie Sąd dysponował też całym materiałem w tym zniszczonymi aktami karnymi. Tej odpowiedzialności nie można przekładać dosłownie na odpowiedzialność wynikającą z art. 177 par 2 kk. Ponadto z uwagi na datę wytoczenia tamtej sprawy nie badano kwestii przedawnienia roszczenia.

Wobec skierowania powództwa tylko w stosunku do kierowcy O. Sąd nie analizował odpowiedzialności karnej związanej z brakiem właściwego oznaczania drogi przez Starostwo Powiatowe w G. - Powiatowy Zarząd Dróg w G..

Sąd uznając za uzasadniony zarzut przedawnienia, uznał, że nie znajdzie w niniejszej sprawie zastosowania art. 5 kc zgodnie z którym podniesienie tego zarzutu byłoby wbrew zasadom współżycia społecznego. Nawet jeśli odnieść żądanie powódki dotyczące zadośćuczynienia za śmierć matki do art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., bo zgodnie orzecznictwem SN „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. – por uchwała SN z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10, podobnie SN w wyroku z dnia 14.01.2010 r. IV CSK 307/09, to nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Powódka w ramach procesu likwidacyjnego otrzymała od ubezpieczyciela samochodu O. kwotę 30.000 zł. W ocenie Sądu zważywszy na relacje jakie powódka miała z matką, jej upośledzenie umysłowe i brak dokładnego rozeznania w skutkach śmierci matki stanowią o zasadności przyznania jej zadośćuczynienia na poziomie wypłaconym już przez ubezpieczyciela. Przyznanie wyższych kwot zdaniem Sądu doprowadziłoby do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku powódki mającego cechy wzbogacenia, w sytuacji gdy przyznawane kwoty nie kompensują powódce zerwanych relacji z matką, bo z racji swojego upośledzenia nie jest ona do końca świadomą zerwania tych relacji. Po śmierci matki jak wynika z opinii psychiatrycznej jej przeżycia były typowe w sytuacji śmierci członka rodziny. Śmierć matki nie wywołała w zdrowiu psychicznym powódki ponadnormatywnych skutków. Jak wykazało to postępowanie powódka nie dysponuje też kwotami przyznanymi jej przez ubezpieczyciela, zostały one spożytkowane przez rodzinę powódki - opiekującą się nią siostrę na cele własne opiekuna i jej dzieci, a nie powódki. W tych okolicznościach zasądzenie wyższych kwot naruszałoby zasadniczą funkcję zadośćuczynienia jaką jest kompensacja szkody. Uwzględniając powyższe zdaniem Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie narusza zasad współżycia społecznego.

Podobnie znalazło odnieść się do roszczenia powódki o odszkodowanie za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci matki. Art. 446 § 3 k.c., stanowi, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie z art. 443 § 3 k.c. obejmuje szkody, które wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Konieczną przesłanką zastosowania art. 446 § 3 k.c. jest stwierdzenie, że pogorszenie dotyczy materialnych warunków, a nie polega wyłącznie na cierpieniach moralnych. Określając wysokość odszkodowania Sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znalazła się osoba poszkodowana po śmierci osoby najbliższej, a jej przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio

w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Powódka w dacie śmierci matki C. M. (1) pozostawała pod jej opieką z racji niepełnosprawności. Matka powódki utrzymywała się z renty w kwocie około 600zł miesięcznie i prowadzenia gospodarstwa rolnego. Sytuacja życiowa powódki w aspekcie materialnym po śmierci matki paradoksalnie uległa poprawie. Powódka po śmierci matki uzyskała dodatkowo rentę rodzinną, którą wraz z pobieraną przed śmiercią matki rentą z tytułu niepełnosprawności doprowadziła do zdwukrotnienia dochodów powódki. Powódka posiada też zapewnioną opiekę ze strony siostry, którą wcześniej na jej rzecz świadczyła matka. Siostra powódki z tego tytułu pobiera też określone świadczenia. W ocenie Sądu sytuacja życiowa powódki po śmierci matki nie uzyskała waloru znacznego pogorszenia, dlatego nie uzasadniała przyznania jej z tego tytułu żadnej kwoty. I w tych okolicznościach podniesienie zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną nie godziło w zasady współżycia społecznego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 102 kpc odstępując od obciążenia nimi powódki z uwagi na jej sytuację materialną. Powódka jak wynika ustaleń tej sprawy nie dysponuje już kwotami uzyskanymi od ubezpieczycieli za śmierć rodziców, spożytkował je na własne cele i cele swoich dzieci opiekun prawny powódki. Powódka mogła domagać się swoich roszczeń przed Sądem i to w szczególnej sytuacji w jakiej się znalazła. Strona pozwana jako profesjonalista podobnie jak interwenient uboczny po stronie pozwanej, powstałe koszty zastępstwa prawnego i poniesione na opłaty sądowe i koszty opinii rozliczą w ramach prowadzonej działalności ubezpieczeniowej.

SSO Monika Świerad